

Instytut Pamięci Narodowej - Poznań

<https://poznan.ipn.gov.pl/pl7/aktualnosci/59551,Wyjazd-Pamieci-Hartheim-2018-dzien-czwarty-cd-1-pazdziernika-2018.html>
03.05.2024, 01:36

Wyjazd Pamięci Hartheim 2018: dzień czwarty cd. - 1 października 2018

Międzynarodowe obchody na Zamku Hartheim











1 października 2018 r.

Kulminacyjnym punktem czwartego dnia „Wyjazdu Pamięci Hartheim 2018” była międzynarodowa uroczystość Pamięci Ofiar Zamku Śmierci w Hartheim, która każdego roku odbywa się 1 października. Polską delegację reprezentowali m.in. pracownicy Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu.

Zamek Hartheim – fabryka śmierci

W latach 1940–44 w tym neorenesansowym zamku zlokalizowanym w Alkoven mieścił się jeden z sześciu niemieckich, nazistowskich zakładów eutanazji. Załogę zamku stanowili Niemcy i Austriacy. W latach czterdziestych zamordowano w nim łącznie około 30 tysięcy ludzi, głównie osób umysłowo chorych, niepełnosprawnych z zakładów opiekuńczych w południowej Austrii oraz w późniejszym okresie także niezdolnych do pracy więźniów z obozów koncentracyjnych m. in. w Mauthausen, Dachau i Ravensbrück.

Jedną z akcji zamordowania „istnień niewartych życia” nosiła nazwę „Akcji T4” i prowadzona była od 1939 r. Nazwa pochodzi od adresu biura akcji w Berlinie – Tiergartenstrasse 4. Tylko w latach 1939–41 w jej ramach na terenie III Rzeszy zamordowano około 70 tysięcy ludzi. Była ona doskonałym poligonem doświadczalnym dla Niemców. Głównym sposobem zabijania ofiar było gazowanie. Komora gazowa i krematorium istniały również na Zamku Hartheim. Zdobyte podczas tej akcji „doświadczenie” Niemcy wykorzystali w późniejszym okresie do masowej likwidacji więźniów z obozów w Treblince, Bełżcu, Chełmnie nad Nerem i Auschwitz-Birkenau.

Po zakończeniu „Akcji T4” na Zamku Hartheim w ramach kolejnej akcji „Szczególne traktowanie 14f13” zamordowano w latach 1941–44 kolejne osoby, w tym około 2 tysięcy Polaków – więźniów obozów koncentracyjnych oraz robotników przymusowych (stan potwierdzony na 2018 r.). Pełna lista jest nieznana z powodu zniszczenia przez Niemców dokumentacji. Ofiary były transportowane autobusami z Linz, następnie rejestrowane i odprowadzane do komór gazowych, które wyglądały jak łaźnie. Tam mordowano wszystkich przybyłych dwutlenkiem węgla. Zwłoki składowano w sąsiednim pomieszczeniu i palono w dwóch piecach krematoryjnych. Popiół wyrzucano do Dunaju. Pod koniec wojny zatarto wszelkie ślady działalności ośrodka i zniszczono narzędzia zbrodni.

Naukową podbudowę pod zbrodniczą eutanazję dała zmanipulowana eugenika.

„Zbrodnia ta była możliwa, ponieważ w nazistowskich Niemczech urzeczywistniono niszczenie »mniej wartościowego życia« jako logiczną konsekwencję eugenicznej polityki społecznej. Mordowanie osób »mniej wartościowych« i poparcie państwa dla »zdrowych przedstawicieli narodu« stanowiły dwie strony polityki, której celem było stworzenie idealnego społeczeństwa, zdrowej, aryjskiej wspólnoty narodowej” – czytamy w przewodniku po Zamku Hartheim. Dzisiaj w tym miejscu znajduje się Miejsce Pamięci.

Przez wiele lat informacje o zbrodniach na Zamku w Hartheim były ukrywane, a ślady

zacierane. Krótko po wojnie do pomieszczeń zamkowych wprowadzili się prywatni lokatorzy. Ten stan rzeczy trwał kilkadziesiąt lat.

Tegoroczne obchody rozpoczęły się od przemówienia reprezentującej Miejsce Pamięci Hartheim Brigitte Kepplinger. Potem nastąpiły przemówienia Premiera Górnej Bawarii Thomasa Stelzera oraz biskupa diecezji Linz Manfreda Scheuera, który przedstawił zagadnienie zagłady w kontekście współczesności, zwracając uwagę na pogardę zbrodniarzy i ideologii nazistowskiej do człowieka.

Następnie oficjalne delegacje ambasadorów i konsulów, reprezentujące dziewiętnaście państw oraz kilka organizacji pozarządowych i rządowych zajmujących się upamiętnianiem ofiar II wojny światowej, złożyło wieńce pod symbolicznym miejscem pamięci Zamku Hartheim. Polskę reprezentował konsul generalny RP w Wiedniu Bartłomiej Rosik, delegacja Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu w osobach Naczelnik OBEN Marty Szczesiak-Ślusarek i Tomasza Cieślaka, polscy nauczyciele oraz rodziny ofiar Zamku Hartheim, reprezentowane przez Stowarzyszenie Rodzin Polskich Ofiar Obozów Koncentracyjnych z siedzibą w Poznaniu na czele z Elżbietą Rybarską i Urszulą Kowalską.

Po oficjalnych uroczystościach polska delegacja odwiedziła pomieszczenia krematorium, komorę gazową oraz zwiedziła znajdującą się tam wystawę stałą „Wartość Życia”.

Wizyta na Zamku Hartheim była głównym punktem tegorocznego „Wyjazdu Pamięci”. Obecność polskiej delegacji w tym miejscu przyczynia się do pogłębiania wiedzy o dokonanych tam zbrodniach oraz daje gwarancję, że pamięć o nich nigdy nie zostanie zapomniana i będzie stanowiła przestroagę dla przyszłych pokoleń.

Tekst: Tomasz Cieślak, Hanna Grzelczak, Anna Mazurska, zdjęcia: Tomasz Cieślak